Cena 5 zł

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK

Rok VI A | Poznań, środa 4 października 1950 r. | Nr 273 (2012)

Stacja kolejowa zarządzana przez młodzież

WROCŁAW (PAP). W Smolcu koło Wrocławia odbyło się uroczyste przekazanie stacji kolejowej — obsłudze złożonej z ZMP-owców. Będzie to druga stacja w Polsce, a pierwsza na Dolnym Śląsku powierzona wyłącznie opiece najmłodszych kolejarzy.

Zawiadowcą tej stacji został Władysław Tomczuk, awansowany z dyżurnego ruchu stacji „Wrocław Główny". Tomczuk, syn małorolnego chłopa, aktywista ZMP-owski był inicjatorem i organizatorem pierwszej w okręgu wrocławskim stacji młodzieżowej. Ambicją jego i 13 kolegów, ZMP-owców jest stworzenie ze stacji Smolec wzorowej placówki dolnośląskiego kolejnictwa.

Na stacji Smolec, urządzono osobną poczekalnię młodzieżową zaopatrzoną w bogate zbiory książek i czasopism. Korzystają z niej dzieci robotników i chłopów, które codziennie rano dojeżdżają do szkół wrocławskich.

Barbarzyńskie naloty samolotów amerykańskich na miasta koreańskie

PEKIN (PAP). Jak donoszą z Phenian, lotnictwo amerykańskie w dalszym ciągu w barbarzyński sposób niszczy miasta Korei.

Niedawno samoloty amerykańskie dokonały nalotu na dzielnice mieszkalne Wonsanu zrzucając 10 ciężkich bomb. Wśród ludności, a zwłaszcza wśród kobiet i dzieci, jest wiele ofiar.

Ponad 30 bombowców dokonało barbarzyńskiego nalotu na miasto Hamhyn, zrzucając ponad 600 bomb burzących i zapalających. Setki kobiet, dzieci i starców zginęły lub odniosły rany. Zburzono Instytut Ekonomiczny, szkołę średnią oraz szkołę podstawową, jak również dziesiątki domów mieszkalnych.

Dziesiątkami zobowiązań deklarują górnicy przekroczenie nowych norm dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiego Października

Załogi kopalń witają z zadowoleniem zmianę płac

WARSZAWA (PAP). Wiadomość o zmianie norm wydajności i zmianie płac górników rozeszła się szybko po wszystkich zagłębiach węglowych.

Zastanawiając się nad zmianą norm, górnicy dawali wyraz zrozumieniu, że postępy mechanizacji oraz wyszkolenie w pełni usprawiedliwiają podniesienie norm, które jest niezbędne dla wykonania zadań planu 6-letniego.

Dziesiątkami zobowiązań indywidualnych i zbiorowych deklarują górnicy przekroczenie nowych norm — dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiego Października.

Na wszystkich zebraniach górnicy stwierdzili, że nowy system norm jest słuszny, a same normy — realne i możliwe do przekroczenia.

„Dzisiaj w kopalniach węgla pracujemy w dużej mierze przy pomocy nowych maszyn, jak wrębówek, wrębładowarek, kaczych dziobów i transporterów zgrzebłowych — mówi brygadzista młodzieżowy kopalni „Eminencja" Wiktor Wąsik. — Jasne jest więc, że postęp na odcinku mechanizacji kopalń obalił stare normy i musiał znaleźć odpowiednik w nowych, sprawiedliwych i słusznych normach".

„Pracowałem wiele lat we Francji — oświadcza górnik Kazimierz Nieczypór z kopalni „Katowice" — kapitaliści wyzyskiwali tam wszystkie siły robotnika, by zapełnić swoje kieszenie. **Dziś pracujemy z radością, bo wiemy, że nasz wysiłek to wkład w budowę naszego robotniczego państwa.**

Czołowy rębacz kopalni „Wanda — Lech" Henryk Habraszka omawiając zmiany norm i płac mówi: „Praca górnika wymaga prócz wysiłku, również inteligencji i zastanowienia, aby uzyskać dużą wydajność, nie trzeba męczyć rąk i pleców, trzeba natomiast myśleć, jak sobie pracę najlepiej zorganizować.

Szczególnie radośnie powitali górnicy nowy system premiowania, polegający na tym, że premie otrzymywać będą na podstawie indywidualnego przekroczenia norm, a nie tak jak dotychczas — w zależności od ogólnego przekroczenia planu przez oddział.

A oto, co mówi rębacz przodowy kopalni „Eminencja" Paweł Grelich — „przez cały czas przekraczałem normę, jednak nie zawsze dostawałem premie, bo oddział przez parę miesięcy nie wykonał planu.

NASZ RZĄD, PARTIA ROBOTNICZA SPRAWIEDLIWIE I SŁUSZNIE POSTAWILI SPRAWĘ, ŻE KAŻDY GÓRNIK WYNAGRODZONY ZOSTANIE WEDŁUG SWOJEJ ROBOTY. TA ZMIANA ZACHĘCI NAS WSZYSTKICH DO ZWIĘKSZENIA WYDAJNOŚCI PRACY".

Wśród wielu głosów górników kopalni „Chorzów" przebijają się wypowiedzi, że nowe normy są potężnym orężem w walce o socjalistyczną dyscyplinę pracy.

Czołowy przodownik pracy rębacz chodnikowy Maksymilian Kandora stwierdza: „nowe słuszne normy i nowy system premiowania uderza w bumelantów i nierobów, żerujących dotychczas na pracy uczciwych robotników".

Zespół PGR w Bugaju uczci czynem produkcyjnym 33 rocznicę Rewolucji Październikowej

W zebraniu poświęconym sprawie podjęcia zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju, w zespole Państw. Gospodarstw Rolnych Bugaj pow. Września uczestniczyło 245 robotników, w tym 41 kobiet, manifestując swoją solidarność z klasą robotniczą pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, która 33 lata temu dokonała przełomu historycznego, któremu Polska zawdzięcza dwukrotnie wolność narodową i wyzwolenie społeczne.

Zebrani postanowili uczcić doniosłą rocznicę i zbliżający się Kongres Pokoju konkretnym czynem produkcyjnym. Spośród robotników podejmujących indywidualne zobowiązania, wyróżnić należy kierownika pasieki w Bugaju Zenona Kiszkurno, który zobowiązał się utrzymać pszczoły w stanie zupełnej zdrowotności, uzyskać z każdego ula 20 kg miodu, zwiększyć ilość rojów o 60 proc. rocznie i wychować 50 młodych matek pszczelich rocznie. Wezwał on kierowników pasiek innych zespołów całego okręgu poznańskiego do współzawodnictwa długofalowego w podniesieniu produkcji miodu i wychowie młodych matek pszczelich.

W imieniu zebranych kobiet robotnica Teodozja Kowalska z majątku Gorzyce zadeklarowała przekazanie dochodu za jeden miesiąc pracy przy omłocie zboża na ofiary amerykańskiej agresji w Korei. Cała młodzież ZMP-owska zespołu podejmie energiczną walkę o zlikwidowanie resztek analfabetyzmu wśród robotników.

Robotnicy Ośrodka Hodowli Ziół Lekarskich powzięli m. in. zobowiązanie długofalowe, w którym postanowili podnieść wydajność w roku 1951 przez racjonalniejszą uprawę ziół lekarskich z 1 ha o 15 proc., a w roku 1952 o dalsze 15 procent, wzywając jednocześnie wszystkich robotników innych ośrodków zielarskich w kraju do współzawodnictwa długofalowego.

Młodzi traktorzyści zrzeszeni w ZMP postanowili nie szczędzić sił w kierunku zwiększenia oszczędności paliwa i smarów oraz polepszenia konserwacji maszyn. Zobowiązali się oni ukończyć orki jesienne w 100 proc. do 20 listopada. Wykopki ziemniaków pracownicy rolni poszczególnych gospodarstw zespołu Bugaj zakończą do dnia 20 listopada br.

Porażka piłkarzy w Brnie

ATK CWKS 7:2

W Czechosłowacji rozpoczął się piłkarski turniej drużyn wojskowych państw demokracji ludowej. W meczu z drużyną czeską ATK polski zespół CWKS przegrał w stosunku 2:7. Obydwie bramki zdobył Anioła.

W drugim spotkaniu rozegranym w Bratysławie bułgarski CDNV uległ węgierskiemu Honvedowi 1:4.

Armia Ludowa odparła zwycięsko czterokrotne ataki Amerykanów

PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w komunikacie, ogłoszonym we wtorek rano, donosi:

W rejonie Seulu oddziały Armii Ludowej w dalszym ciągu prowadzą zaciekłe walki z wojskami amerykańskimi. Nieprzyjaciel, wspierany przez lotnictwo i czołgi, kontynuuje ataki, usiłując posunąć się na północ od Seulu. Jednakże oddziały Armii Ludowej udaremniły te próby.

30 września na poszczególnych odcinkach frontu wschodniego nieprzyjaciel 4-krotnie podejmował zaciekłe ataki przeciwko pozycjom oddziałów Armii Ludowej. Oddziały Armii Ludowej odparły ataki nieprzyjaciela. W walkach tych nieprzyjaciel stracił w zabitych i rannych ponad 100 żołnierzy i oficerów. Zdobyto wiele sprzętu wojennego i amunicji.

Dnia 2 października oddziały Armii Ludowej silnym kontratakiem odrzuciły nieprzyjaciela, który usiłował rozwinąć natarcie na północ od Seulu. W walkach tych oddziały Armii Ludowej zniszczyły 5 czołgów amerykańskich oraz wiele innego sprzętu wojennego.

Dnia 2 bm. ogniem artylerii przeciwlotniczej zestrzelono jeden lekki bombowiec amerykański oraz jeden pościgowiec, które atakowały Phenian.

Amerykanie przekształcają Grecję w bazę strategiczną

SOFIA (PAP). Rozgłośnia Wolnej Grecji podaje, że przedstawiciele monarcho-faszystowskiego ministerstwa lotnictwa i amerykańskiej misji ekonomicznej w Grecji podpisali porozumienie w sprawie udzielenia Grecji kredytów w wysokości 7 miliardów drachm na odbudowę i rozszerzenie lotniska w rejonie Salonik, które ma się stać największym lotniskiem na Bałkanach. Imperialiści amerykańscy — stwierdza komunikat rozgłośni Wolnej Grecji — asygnują nowe kredyty na budowę lotnisk i dróg strategicznych w celu wykorzystania ich dla agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym miłującym pokój narodom.

Deklaracja I Wojewódzkiej Konferencji Zrzeszenia Katolików „CARITAS" w Poznaniu

ZEBRANI W POZNANIU NA I WOJEWÓDZKIEJ KONFERENCJI ZRZESZENIA KATOLIKÓW „CARITAS" KSIĘŻA I ŚWIECCY DZIAŁACZE KATOLICCY UCHWALILI DEKLARACJĘ NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI:

DEKLARACJA

I Wojewódzkiej Konferencji Zrzeszenia Katolików „Caritas" w Poznaniu.

My, duchowni i świeccy działacze katoliccy Zrzeszenia „Caritas",- zebrani w Poznaniu na I Konferencji Wojewódzkiej — pragniemy przekazać szerokim masom katolickiego społeczeństwa zasady i cele ideowe, jakimi kierować się będziemy w pracy „Caritas".

Zrzeszenie Katolików „Caritas", w oparciu o nowy statut, zatwierdzony przez Władze naszego Państwa — działa zgodnie z zasadami, ustalonymi w porozumieniu, zawartym w Polsce między Katolickim Kościołem i Ludowym Państwem. Pracy naszej w „Caritas" przyświecają zasady chrześcijańskiego miłosierdzia. W oparciu o tę zasadę będziemy środki nasze, pochodzące z dotacji Państwa i innych funduszów społecznych przeznaczać wyłącznie na pomoc wszystkim biednym, starcom, nieuleczalnie chorym, kalekom, ubogiej młodzieży i opuszczonym dzieciom. Oprócz pomocy materialnej roztoczymy również nad podopiecznymi opiekę moralną.

Pamiętając o tym, że działalność charytatywna rozwijać się może należycie tylko w warunkach pokoju i rozwoju gospodarczego — popierać będziemy wszelkie wysiłki naszego Rządu i Państwa, zmierzające do podniesienie dobrobytu społeczeństwa i do zapewnienia i utrwalenia pokoju światowego. W walce o pokój przyświecać nam będą sformułowania porozumienia, zawartego między Kościołem i Państwem.

W imię wierności założeniom ideowym chrześcijańskiego miłosierdzia w imię wierności postulatom współczesnej racji stanu Polski Ludowej i w przeświadczeniu; że działalność Zrzeszenia Katolików „Caritas" służyć będzie naszej katolickiej religii, dobru Państwu i Narodu Polskiego — rozpoczynamy nowy etap działalności."

Wystawa pomysłów robotniczych na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP). Robotnicy węgierscy przygotowują się do ogólnokrajowej wystawy wniosków nowatorskich i propozycji racjonalizatorskich. Szeroki rozwój ruchu nowatorskiego na Węgrzech przyczynił się powodnie do wzrostu wydajności pracy i produkcji. W sierpniu br. w zakładach przemysłu ciężkiego zastosowano w produkcji około 3500 wniosków nowatorskich. Zastosowanie tych usprawnień pozwoli zaoszczędzić w ciągu roku 42 mil. forintów. W fabrykach przemysłu lekkiego zastosowano w tym czasie ponad 4000 usprawnień nowatorskich, które zaoszczędzą państwu w ciągu roku 12 mil. forintów.

Walka o plan 6-letni i pokój światowy głównym zadaniem katolików polskich

Z obrad I Woj. Konferencji Zrzeszenia Katolików „Caritas" w Poznaniu

W Poznaniu obradowała I Wojewódzka Konferencja Zrzeszenia Katolików „Caritas". Konferencja dokonała podsumowania wyników swej pracy, uchwaliła deklarację oraz wybrała nowe władze wojewódzkie.

Ponad 130 duchownych i świeckich działaczy katolickich, przybyłych z terenu całego województwa poznańskiego na I Konferencję Zrzeszenia Katolików „Caritas" zasiadło w dniu wczorajszym w sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. Konferencję zagaił prezes ustępującego zarządu prof. dr Jan Sajdak, przewodniczył obradom członek Zarządu Głównego „Caritas" prof. Szwarcenberg - Czerny. Obok nich w prezydium zajęli miejsca: ksiądz Stanisław Nowicki, O. prof. Brochocki, dr Suchecki, red. Jankowski, dr Juchnikowa i dyr. Wittek.

Jak wynika ze złożonego przez ob. Zawieję sprawozdania za okres od 8 lutego do 30 września br. — **nowa „Caritas" rozdzieliła 18 360 sztuk odzieży i bielizny różnego rodzaju oraz 1375 par obuwia między biednych.** Zarząd Archidiecezjalny udzielił zapomóg gotówkowych na blisko 800 tys. zł, zaś oddziały parafialne „Caritas" na ponad 2 miliony zł. Zapomogi na dożywianie wyniosły przeszło 1250 tys. zł.

Rozdawnictwo odbywało się komisyjnie, wespół z przedstawicielami Ligi Kobiet, Polskiego Czerwonego Krzyża i Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. **Około 200 ciężko chorych zostało zaopatrzonych w streptomycynę, PAS, penicylinę i Liver extract. Wartość szacunkowa lekarstw przekracza 10 milionów zł.** Najbiedniejsze parafie zostały zaopatrzone w najpotrzebniejsze szaty i naczynia liturgiczne. **Ogólne obroty w okresie sprawozdawczym wyniosły 71 milionów zł.** Wyniki wielkanocnej zbiórki przyniosły dla biednych blisko 1,5 mil. zł, wysuwając województwo poznańskie na pierwsze miejsce w kraju. Obok Poznania najlepszymi wynikami tej akcji wykazały się Leszno, Nowy Tomyśl i Kościan.

Rezultaty tej zbiórki są dowodem, że szerokie rzesze społeczeństwa wielkopolskiego odniosły się jak najprzychylniej do nowych władz Zrzeszenia i udzieliły im pełnego poparcia finansowego i moralnego. W zarządach powiatowych czynnych jest 137 aktywnych działaczy katolickich, spośród których 82 rekrutuje się ze świata pracy. W zarządach parafialnych pracuje 1311 działaczy katolickich, wśród których jest 460 przedstawicieli świata pracy.

O celach i zadaniach „Caritas" w świetle nowego statutu oraz o roli „Caritas" w walce o pokój mówił dr Janusz Dunin-Michałowski. **„Rząd stworzył warunki dla szerokiej działalności katolików w państwie** — powiedział m. in. dr Michałowski. Episkopat stanął na gruncie przemian rzeczywistości polskiej. Ta postawa obowiązuje nas wszystkich". Mówiąc o walce o pokój mówca

(Ciąg dalszy na str. 2)

HEUSS pod osłoną 300 policjantów

BERLIN (PAP). Jak wynika z doniesienia agencji ADN, mieszkańcy zachodnich stref Berlina zgotowali przybyłemu tam tzw. „prezydentowi" zachodnioniemieckiego „państwa", Heussowi, wrogie przyjęcie. Ponad 300 policjantów ochraniało wszystkie wejścia i wyjścia lotniska Tempelhoff. Samochód Heussa był eskortowany przez kilkadziesiąt samochodów policyjnych. W wielu punktach miasta na trasie przejazdu Heussa — grupy bezrobotnych berlińczyków spotykały „prezydenta" okrzykami: „Jesteśmy głodni, Panie Prezydencie", „Żądamy zjednoczonego Berlina". Policja rozpędzała demonstrantów gumowymi pałkami.

851 c 1986

Minister Wyszyński demaskuje próby satelitów USA zmierzające do ukrycia bezprawnej interwencji USA w Korei

NOWY JORK (PAP). W poniedziałek w Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów wznowiono dyskusję nad rezolucją 8 państw, mającą na celu przyczynić się do tzw. „uregulowania" wojny w Korei, na warunkach podyktowanych przez interwentów amerykańskich.

Pierwszy zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej — Wyszyński, który zdemaskował jako umyślne wypaczanie faktów oświadczenie delegata amerykańskiego Austina, który w dniu 30 września usiłował zrzucić na Związek Radziecki odpowiedzialność za wydarzenia w Korei.

Wyszyński oświadczył, że — jak to stwierdził Austin — wydarzenia w Korei są istotnie wyzwaniem, rzuconym Narodom Zjednoczonym. Należy jednak zbadać źródło tego wyzwania. Otóż źródłem tym jest odmowa wykonania przez Stany Zjednoczone porozumienia anglo - amerykańsko - radzieckiego z 1945 r., potwierdzonego przez radę ministrów spraw zagranicznych, a dotyczącego utworzenia zjednoczonej, niezależnej i demokratycznej Korei.

Wyszyński wskazał, że porozumienie moskiewskie w sprawie Korei przewidywało przeprowadzenie konsultacji z demokratycznymi partiami i organizacjami narodu koreańskiego w celu ustanowienia demokratycznego reżimu w zjednoczonej i niezależnej Korei. Jednakże Stany Zjednoczone odmówiły przeprowadzenia konsultacji z takimi organizacjami, jak Koreańskie Zrzeszenie Związków Zawodowych i Ogólnokoreański Związek Chłopów. Stany Zjednoczone wolały konsultację z 17 organizacjami, które wystąpiły przeciwko porozumieniu trzech mocarstw, a z drugiej strony zgodziły się przeprowadzić konsultacje tylko z trzema organizacjami popierającymi porozumienie moskiewskie.

W ten sposób — powiedział Wyszyński — przedstawiciele USA już w latach 1946, 1947 i 1948 zademonstrowali kierunek polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. To właśnie było wyzwaniem rzuconym przez Stany Zjednoczone podstawowym zasadom porozumienia moskiewskiego.

Austin i współautorzy rezolucji 8 państw twierdzą, że chodzi im o zjednoczoną, niezależną i demokratyczną Koreę. Jednakże rezolucja przewiduje ustanowienie w Korei odpowiedniego reżimu po przeprowadzeniu konsultacji ze „zjednoczonym dowództwem", co oznacza po prostu wykonanie rozkazów dowództwa.

O tym jakiego rodzaju „demokracja" może wyniknąć z podobnego postępowania — można sądzić z wyborów, przeprowadzonych w Korei Południowej pod kontrolą USA. Podczas tych wyborów demokratyczne prawa były gwałcone w sposób tak brutalny, że nawet Koreańska Komisja ONZ mimo całej swej stronniczości i braku obiektywności nie była w stanie całkowicie faktów tych „wytłumaczyć".

Wyszyński oświadczył, że ucisk i terror stosowane przez klikę Li Syn-Mana wywołały obecną wojnę domową w Korei. Wskazał on następnie, że klika lisynmanowska uciskając naród w Korei Południowej przygotowywała jednocześnie agresję przeciwko północnym Koreańczykom. Odrzucając wszelkie próby pokojowego zjednoczenia Korei, klika lisynmanowska składała jawnie oświadczenia, podżegające do wojny i oznajmiała o swym zamiarze dokonania napaści na Koreę Północną. W toku tych przygotowań, klika lisynmanowska usiłowała przygotować również „front wewnętrzny", tłumiąc krwawo ruch partyzancki w Korei Południowej.

Wyszyński zacytował oświadczenie Li Syn-Mana, świadczące o agresywnych planach jego faszystowskiej, marionetkowej kliki i przytoczył m. in. znaleziony przez północnych Koreańczyków list Li Syn-Mana do profesora amerykańskiego Olivera. W liście tym wyraża nadzieję, że Waszyngton zezwoli klice jego dokonać wtargnięcia do Korei Północnej.

Fakty te — powiedział Wyszyński — są dobrze znane, lecz jeden spośród nich wybija się na pierwszy plan.

A mianowicie:

PÓŁNOCNI KOREAŃCZYCY ZNALEŹLI W ARCHIWACH KLIKI LISYNMANOWSKIEJ MAPĘ STRATEGICZNĄ DAJĄCĄ PEŁNY OBRAZ PLANÓW AGRESJI POŁUDNIOWYCH KOREAŃCZYKÓW NA KOREĘ PÓŁNOCNĄ.

Po szczegółowym opisaniu tej mapy, Wyszyński oświadczył, że fakty te dowodzą kto jest rzeczywistym winowajcą i dementują w całej pełni oświadczenie Amerykanów o tym, że to Północna Korea rzekomo ponosi winę za „agresję".

Nigdy dotychczas — oświadczył Wyszyński — określenie agresji nie było stosowane do wojny domowej. Zasady prawa międzynarodowego i praktyki międzynarodowej zakazują ingerencji z zewnątrz do wojny domowej. Mimo to niektóre delegacje chcą ignorować prawo międzynarodowe.

Wyszyński oświadczył, że agresja stanowi zbrojną napaść jednego państwa na inne państwa oraz sytuację, w której jedno państwo wtrąca się przemocą w wewnętrzną walkę innego państwa. Również w tym wypadku to pierwsze państwo dokonuje agresji.

Konflikt w Korei — powiedział Wyszyński — to wojna domowa, lecz ingerencja Stanów Zjednoczonych przekształciła ten konflikt w wojnę innego rodzaju z chwilą gdy USA wtrąciły się przemocą, by dopomóc reakcjonistom cenionym przez imperialistów amerykańskich.

Następnie Wyszyński oświadczył, że twierdzenie Austina, iż 38 równoleżnik jest tylko fikcją i że nic on nie dzieli — stanowi milczące przyznanie braku istnienia granicy międzynarodowej.

Jeśli nie ma międzynarodowej granicy — powiedział Wyszyński — to w jaki sposób można powoływać się na Kartę Narodów Zjednoczonych, by usprawiedliwić ingerencję w walkę między dwoma częściami jednego kraju?

Pokreśliwszy, że w Korei istnieją po prostu dwa obozy rządowe — przy czym oba mają charakter tymczasowy — Wyszyński powtórzył że każda próba wykorzystania postanowień Karty Narodów Zjednoczonych w celu zapobieżenia „agresji" jest pozbawiona podstaw i jest sprzeczna z normami prawa międzynarodowego.

Wyszyński wskazał dalej, że uchwały Rady Bezpieczeństwa z 25 i 27 czerwca oraz z 27 czerwca, powzięte z wyraźnym pogwałceniem postanowień Karty Narodów Zjednoczonych były po prostu próbami zasłonięcia parawanem ONZ haniebnej interwencji Stanów Zjednoczonych w Korei.

Wyszyński dodał, że rezolucja 8 państw przedstawiona Komisji Politycznej do rozpatrzenia gwałci wyraźnie Kartę Narodów Zjednoczonych i zmierza do zamaskowania bezprawnej interwencji USA w Korei oraz do usprawiedliwienia dalszej okupacji Korei przez wojska amerykańskie.

W konkluzji Wyszyński stwierdził, że delegacja radziecka będzie głosowała przeciwko rezolucji 8 państw, będącej absolutnie nie do przyjęcia. Delegacja radziecka przedstawi własną rezolucję — może być łącznie z innymi delegacjami.

Wyszyński dodał że delegacja radziecka przedstawi także rezolucję, proponującą, by Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych zaleciło położenie kresu naruszaniom konwencji haskiej znajdującym swój wyraz w okrutnym bombardowaniu otwartych miast.

Wyszyński oświadczył, że delegacja radziecka będzie się domagała rozwiązania Koreańskiej Komisji ONZ, ponieważ komisja ta nie wykonała swych obowiązków i pogwałciła Kartę Narodów Zjednoczonych.

Katolicy polscy wezmą czynny udział w walce o pokój

(Ciąg dalszy ze str 1)

wskazał jej celowość zarówno ze względów religijnych jak polskiej racji stanu oraz przypomniał, że katolicy winni wszędzie rozpowszechniać i walczyć o ideę pokoju.

W dyskusji zabierało głos kilku mówców. M. in. pisarz katolicki Eugeniusz Paukszta wskazał na Odrę i Nysę, jako na granicę pokoju w Europie. Ten sam problem poruszył ob. Cyplik mówiąc m. in.: **„OBOWIĄZKIEM NAS KATOLIKÓW JEST WZIĄĆ CZYNNY UDZIAŁ W WALCE O POKÓJ I O REALIZACJĘ PLANU 6-LETNIEGO".** Ob. Rogowski omówił stosunek niektórych księży, negatywnie nastawionych do nowej „Caritas". „Aby utrzymać pokój — mówił ob. Wachowiak — trzeba o niego walczyć. **Zadaniem nas, katolików, jest odbudowa Polski Ludowej i realizacja planu 6-letniego.** Do tego zobowiązuje nas podpis, złożony pod Apelem Sztokholmskim". Podsumowując dyskusję ob. Zawieja wezwał całe duchowieństwo woj. poznańskiego do jak najściślejszej współpracy. Prof. Szwarcenberg-Czerny w imieniu Zarządu Głównego „Caritas" zadeklarował pełne poparcie dla potrzeb i postulatów „Caritas" woj. poznańskiego. **Przy oklaskach wszystkich zebranych prof. Szwarcenberg-Czerny** wyraził głębokie podziękowanie Rządowi Polski Ludowej za pomoc i opiekę, okazywaną „Caritas".

W wyniku głosowania na czele Zarządu Wojewódzkiego „Caritas" stanął O. prof. Leonard Grochocki, jego zastępcą został ks. mjr. Puacz, sekretarzem ob. Wittek, zastępcą sekretarza red. Jankowski. Członkami zarządu wybrano ks. Piotra Sokołowskiego, ks. Ignacego Wachowiaka, ks. Juliana Malinowskiego, ks. Romana Ziemkiewicza, ks. kanonika Edmunda Lewandowskiego, prof. dr. Zygmunta Wojciechowskiego, Stanisławę Witkowską i dr. Aleksandra Rogalskiego. Na czele komisji rewizyjnej stanął prof. dr Sajdak, jego zastępcą został ks. Teodor Bielski, członkami zaś ks. Wacław Góra, Kazimierz Owczarzak i Stanisław Malusi.

Uczestnicy I Wojewódzkiej Konferencji Zrzeszenia Katolików „Caritas" uchwalili jednomyślnie deklarację, po czym konferencję zakończono. (san)

Amerykańscy obrońcy pokoju wzywają rząd do współpracy z postępowymi i demokratycznymi siłami świata

NOWY JORK (PAP). W ostatnich dniach września odbyły się w Nowym Jorku narady Komitetu Obrońców Pokoju, które zgromadziły przeszło 700 delegatów z całych Stanów Zjednoczonych. Zjazd uchwalił deklarację programową organizacji oraz szereg rezolucji w sprawie utrwalenia pokoju.

Komitet Obrońców Pokoju domaga się w swych rezolucjach, by Organizacja Narodów Zjednoczonych wydała nakaz niezwłocznego zawarcia rozejmu w Korei i by wzmocniła swój autorytet, dopuszczając do udziału w obradach przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej.

Deklaracja Zjazdu poświęca szczególną uwagę sprawie ruchów wyzwoleńczych Azji i Afryki. Deklaracja stwierdza na ten temat co następuje:

„Oświadczamy, że wojna wcale nie jest nieunikniona, z powodu istnienia różnych systemów społecznych. Wszelkie konflikty i kryzysy międzynarodowe mogą być z powodzeniem rozwiązane pokojowo w ramach Organizacji Narodów Zjednoczoych. Uważamy, że Organizacja ta zostanie ogromnie wzmocniona i stanie się zdolną do spełniania swego właściwego zadania, jeśli w V sesji Zgromadzenia Ogólnego wezmą udział przedstawiciele Chińskiej Republiki Ludowej. Ogromna większość ludów kolonialnych świata dąży do niezależności i do przekształcenia swej struktury gospodarczej z rolniczej na przemysłową. Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna popierać słuszne żądania tych ludów, skoro dała obietnice w Karcie ONZ".

Na temat wydarzeń w Korei, deklaracja żąda, aby ONZ wydała nakaz zawarcia rozejmu w Korei, by 38 równoleżnik został przez wszystkie państwa uznany za ostateczny kres akcji wojennej, aby władza w Korei nie dostała się w ręce antydemokratycznego rządu w rodzaju lisynmanowskiego, aby Korea została zjednoczona i otrzymała prawo samostanowienia o własnym losie i aby został opracowany program odbudowy Korei przy pomocy Narodów Zjednoczonych.

Deklaracja stwierdza, że Komitet Obrońców Pokoju całkowicie popiera propozycje Nehru na temat pokojowego rozwiązania konfliktu koreańskiego i domaga się gwarancji, że Korea nie zamieni się w „nową Grecję" z obozami koncentracyjnymi i politycznym terrorem. Komitet potępia w swej deklaracji posunięcia rządu USA w sprawie Taiwanu (Formozy).

W dalszym ciągu deklaracja domaga się, by ONZ wszczęła dyskusję na temat kontroli nad energią atomową i wykorzystaniem jej dla celów pokojowych. Komitet Obrońców Pokoju solidaryzuje się całkowicie z apelem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża o zakaz wojen atomowych, bakteriologicznych i wszelkiej broni masowej zagłady. Deklaracja domaga się również, by ONZ podjęła debaty na temat ogólnego rozbrojenia.

Światu potrzebny jest program uprzemysłowienia — stwierdza deklaracja. Potrzebne mu są reformy agrarne, handel między Wschodem i Zachodem i dłuższy okres współpracy gospodarczej. Brak porozumienia między USA i ZSRR stoi na przeszkodzie realizacji tych postulatów i przyczynia się do panowania silnych gospodarczo państw nad słabymi i stanowi oparcie dla reakcyjnych i feudalnych ustrojów w niektórych krajach.

Porozumienie między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim może natchnąć program ONZ w dziedzinie gospodarczej twórczym, konstruktywnym życiem.

„Jesteśmy głęboko zaniepokojeni akcją naszego rządu stającego po stronie reakcji tam, gdzie powstają kryzysy. Szczycimy się demokratycznymi i rewolucyjnymi tradycjami Ameryki i pragniemy solidarnej współpracy z postępowymi, demokratycznymi siłami świata. Wyrażamy nadzieję, że energia, zasoby i inicjatywa naszej wielkiej ojczyzny zostaną wykorzystane dla celów niesienia pomocy krajom zacofanym i dla utrwalenia demokracji".

„Obcy Cień"

sztuka K. Simonowa w Teatrze Nowym

Wielki uczony, bakteriolog Sergiej Aleksandrowicz Trubnikow dokonuje wraz z zespołem pracowników instytutu, którego jest dyrektorem genialnego odkrycia. Opracowuje bowiem metodę nasilania i osłabiania działania bakterii chorobowych, niezależnie od jej charakteru. Ma to niesłychane znaczenie dla nauk lekarskich, ponieważ praktycznie zwalcza każdą chorobę zakaźną. Nad tym jednak wynalazkiem położył się „obcy cień" — cień wywiadu, agenta pewnej ambasady. Równocześnie przez cały czas trwania akcji na scenie — po za nią rozgrywa się walka o życie zarażonego doświadczalnie dżumą młodego kandydata nauk, a równocześnie sekretarza komitetu partyjnego Ryzowa.

Taką jest zasadnicza kanwa fabularna sztuki. Daje ona autorowi niesłychanie dużo możliwości przedstawienia ludzkich charakterów. Właściwie celem było tu jednak przedstawienie uczonego, skądinąd człowieka uczciwego, który dla wątpliwej wartości poklasku i „uznania" amerykańskich uczonych zdradza cenne, ważne nie tylko dla obronności Kraju Rad lecz także dla bezpieczeństwa ludzkości tajemnice. Lekkomyślnie wydaje w ręce rzekomego przyjaciela, typowego kosmopolity, plany technologii nasilania działania bakterii (odpiero później zwraca mu uwagę jego szwagier na możliwość potwornych skutków oddania tego rodzaju wynalazku w ręce imperialistów), by przekonać swych „przyjaciół" za Atlantykiem, że jednak on — profesor Trubnikow miał rację.

To zagadnienie — problem przedstawienia szkodniczych rezultatów kosmopolitycznej postawy naukowca, znalazło wszechstronne naświetlenie. Simonow obnaża coraz to nowe przywary charakteru Trubnikowa. Uczony ten jest poza tym wartościowym człowiekiem, a te cechy — swoiste sobiepaństwo, nieuznawanie praw kolektywu, pogoń za tanim poklaskiem, są raczej powierzchowne, można je właśnie przy pomocy kolektywu usunąć, lub naprostować. Dlatego władza radziecka pozwala uczonemu wrócić do pracy, do badań: nie dla poklasku a dla Kraju Rad, pokoju i ludzkości. Oto ostateczny finał historii profesora Trubnikowa.

Obok profesora widzimy pracowników instytutu mikrobiologii. Oto Olga Trubnikowa, która w cieniu brata niepostrzeżenie wyrosła na wielkiego naukowca, sama zresztą nie zdając sobie z tego sprawy, a która w decydującym momencie potrafi walczyć przeciw własnemu bratu, gdy ten popełnia karygodną lekkomyślność. Oto naukowiec Fiedor Fiedorowicz Iwanow, choć człowiek nieco „żółciowo-wątrobiasty", jednak oddany sprawie, bezkompromisowy w działaniu. Oto para pracowników technicznych — sumienni, starzy laboranci małżonkowie Sawtiejewi, którzy otwarcie, w oczy stawiają słuszne zarzuty dyrektorowi. Oto mąż Olgi — Andrzej Iljicz Makiejew, wesoły, pełen życia budowniczy, uczestnik wielkich przedsięwzięć radzieckich, człowiek o szybkiej i śmiałej decyzji. Oto w końcu piękna, choć szara i napozór bezbarwna postać sekretarza partyjnego — Grzegorza Iwanowicza Ryzowa, który daje się zarazić dżumą, by na człowieku można było wypróbować działanie wynalezionej szczepionki.

Ludzie ze sztuki Simonowa, to członkowie kolektywu, prości w postępowaniu, a równocześnie potrafiący doskonale rozszyfrować zamierzenia wroga i czynnie pomóc w jego likwidacji. Wspólnie bronią wynalazku przed obcym cieniem — Okuniewem, człowiekiem który zdradził własny kraj, by „na wszelki wypadek" zaasekurować się po tamtej stronie.

Sztuka wprowadza widza w nowe dlań, niezwykle ciekawe środowisko radzieckich uczonych. Oczywiście odtworzenie tego rodzaju postaci nie jest zadaniem łatwym dla naszych aktorów. Trzeba przyznać, że najbardziej obronną ręką wyszły kobiety, a szczególnie A. Barczewska jako Olga i Z. Wierzejewska jako Sawtiejewa. Jan Rudnicki, odtwórca profesora Trubnikowa miał trudną rolę. Jakkolwiek jego koncepcja w postaci naukowca jest przeprowadzona konsekwentnie, można by naszym zdaniem dyskutować nad takim właśnie ujęciem. Był on co prawda typem uczonego, jednak można by go umieścić w każdym niemal kraju — najmniej może w Związku Radzieckim. Olech Moliński początkowo zbyt nieskomplikowanie oddający temperament i twórczy rozmach Makiejewa, później zupełnie dobry. Epizodyczna postać Ryzowa, która zresztą jest ośrodkiem napięcia dramatycznego i wątku erotycznego sztuki, znalazła dobrego odtwórcę w Jerzym Pietraszkiewiczu.

Całość przedstawienia znalazła bardzo staranną oprawę dekoracyjną. „Obcy cień" powinien się cieszyć jak największym powodzeniem na scenie Teatru Nowego. Sztuka jest pouczająca, a trzyma przy tym widzów w napięciu do ostatniej kurtyny.

Zastępca.

Most w Toruniu oddany do użytku na 3 miesiące przed terminem

TORUŃ (PAP). W dniu 1 bm. oddany został do użytku publicznego odbudowany most drogowy przez Wisłę w Toruniu. Uroczystego otwarcia mostu dokonał minister gospodarki komunalnej Kazimierz Mijal w obecności przedstawicieli Wojewódzkiej Rady Narodowej, PZPR, Wojska Polskiego, organizacji młodzieżowej, miejscowych władz, delegacji zakładów pracy oraz szerokich rzesz mieszkańców Torunia.

Odbudowa mostu drogowego w Toruniu ukończona została na 3 miesiące przed terminem, co wymagało wielkiego wkładu pracy całej załogi.

Biblioteka w Starołęce

mała — rozmiarami, duża — osiągnięciami

Niedaleko dworca w Starołęce mieści się w małym domku filia nr 2 Publicznej Biblioteki Miejskiej w Poznaniu.

Biblioteka ta jest wprawdzie nieduża, ale wygodnie i wystarczająco urządzona. Posiada czytelnię dziecięcą z niskimi stołami i krzesłami (przystosowanymi do „poziomu" czytelników), która zaopatrzona jest w odpowiedni i bogaty wybór książek i czasopism.

Oprócz tego na miejscu jest czytelnia czasopism i wypożyczalnia książek dla dorosłych. Z 4 tysięcy tomów, którymi biblioteka rozporządza, można wybrać sobie dużo ciekawych i pożytecznych pozycji. Nic więc dziwnego, że liczba członków wynosi aż 600, z czego 68 proc. stanowią robotnicy, a resztę przeważnie młodzież szkolna.

Składając wizytę filii nr 2 trafiliśmy właśnie na odprawę roboczą, która jest równocześnie połączona ze szkoleniem bibliotekarzy z innych filii. Takie kursy odbywają się w każdą środę. Zapoznajemy się z ciekawymi i pożytecznymi innowacjami, wprowadzonymi na terenie bibliteki. Jest np. specjalny katalog uzupełniający, który pozwala łatwo zorientować się w literaturze i piśmiennictwe. Oprócz tego ciekawy jest również specjalny katalog, podający w krótkim streszczeniu recenzje poszczególnych książek.

Biblioteka poszczycić się może również inną pracą kulturalno-oświatową na terenie Starołęki. Urządza mianowicie od czasu do czasu wieczory literackie i w ten sposób nawiązuje kontakt z fabrykami i szkołami. Urządzono tu również wystawę, poświęconą życiu i twórczości Juliusza Słowackiego która będzie wędrowała z filii do filii.

Właśnie przy nas przyszła wycieczka ze szkoły, aby zwiedzić wystawę. Dzieci z wielkim zainteresowaniem przysłuchują się objaśnieniom kierowniczki biblioteki, następnie jedna z dziewczynek deklamuje fragmenty z twórczości wielkiego poety.

Biblioteka rozwija się pomyślnie dzięki energicznej i ofiarnej pracy kierownictwa, które oprócz inwencji organizatorskiej, duży nacisk kładzie również na metody usprawniające pracę i propagujące czytelnictwo wśród najszerszych warstw społeczeństwa. (mm)

4 KRONIKA PAŹDZIERNIK

ŚRODA — Słońce w.: 5.51, zach.: 17.34; Księżyc w.: 18.33, zach.: 10 51

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Dyżur pełni: Szpital Miejski nr 2 (tel. nr 88-89).

Pogotowie P C K — 6666, 6667

Straż Pożarna — 1888 i 7777

Komenda Milicji Obyw — 6891

KOMUNIKATY

Zarząd Okręgu Wojew. Ligi Lotniczej w Poznaniu prosi wszystkie osoby, przedsiębiorstwa, instytucje, urzędy, szkoły itp., które są w posiadaniu list zbiórkowych jako materiału ścisłego zarachowania i nalepek na budowę samolotu sanitarnego i Ośrodka Modelarstwa Lotniczego o natychmiastowe zwrócenie ich na adres: — Zarząd Okręgu Wojewódzkiego Ligi Lotniczej w Poznaniu, ul. Wały Jana III nr 12, m. 11.

W związku z robotami drogowymi zamknięto z dniem 26. IX. br. na okres 15 dni ul. Książęca dla wszelkiego ruchu kołowego. Objazd skierowuje się ulicą św. Antoniego i Starołęcką.

W związku z robotami drogowymi zamyka się z dniem 1. 10. br. na okres 20 dni ul. Wrzesińską.

Rozpoczęcie kursu dla kreślarzy

W dniu 2 bm. nastąpiło oficjalne otwarcie kursu dla kreślarzy, zorganizowanego przez Naczelną Organizację Techniczną w ramach szkolenia inwalidów. Ukończenie tego 10-miesięcznego kursu daje uprawnienia kreślarza względnie pomocniczej siły mierniczej. Warunkami przyjęcia był wiek od 18 do 25 lat, oraz ukończenie przynajmniej 7 klas szkoły podstawowej. Na kurs zgłosiło się 132 kandydatów, z których przyjętych zostało po złożeniu egzaminu 60 osób. Nauka teoretyczna oraz ćwiczenia praktyczne odbywać się będą w godzinach wieczornych od 16 do 20, przy czym nauka jest bezpłatna i rozpoczęła się już w dniu inauguracji, której dokonał przewodniczący Zw. Mierniczego na okr. Poznań mgr inż. Michalski. (mm)

Znowu o sprawach leczniczych w Zakładach im. Józefa Stalina

Nie tak dawno publikowaliśmy artykuł o słabym zainteresowaniu kompetentnych czynników naszego miasta sprawami zdrowia publicznego. Chodziło o ośrodki zdrowia, a m. in. o zbyt powolne uruchamianie podobnego ośrodka przy Zakładach Stalina.

Obecnie znowu musimy powrócić do tych Zakładów, i znowu — z powodu zdrowia. Od pewnego czasu bowiem, w ramach akcji przeciwjaglicznej, istniejąca w Poznaniu Centralna Wojewódzka Poradnia Okulistyczna prowadzi opiekę nad robotnikami fabryki. Trzy godziny dziennie czynny jest lekarz — specjalista, który z ramienia poradni spełnia swoje funkcje. Wiadomo, że poradnie specjalistyczne — a szczególnie poradnie okulistyczne — nie posiadają zbyt wiele personelu wykwalifikowanego, że ten personel potrzebny jest w takich ośrodkach, gdzie byłby najlepiej wykorzystany.

Obecny stan w Zakładach Stalina to prowizorium. Prowizorium, które zamienić się miało na stałą opiekę okulistyczną, pojętą w ten sposób że instytucja miała posiadać własnego lekarza — specjalistę i pielęgniarkę. Dlaczego Zakładom Stalina potrzebna jest stała pomoc lekarska, tłumaczyć tu nie będziemy. W swoim czasie zrobiła to już wobec dyrekcji zakładu specjalna komisja ministerialna, zostawiając wyraźne polecenia. Niestety odcinek ten kuleje, podobnie jak kuleje całokształt sprawnego zorganizowania spraw zdrowia. Należałoby, choć tymczasem, przydzielić oficjalnie lekarzowi — okuliście Centralnej Poradni stałą pomoc pielęgniarską. Naturalnie jako załatwienie tymczasowe. Nie można bowiem zaniechać realizacji projektu stałej opieki okulistycznej, do której robotnicy mają prawo. (Stes)

Z.P.T. i S.K. szkoli nowe kadry

Dyrekcja Zjednoczenia Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego w Poznaniu, realizując uchwały IV plenum K. C. PZPR na odcinku szkolenia kadr organizuje kurs dla pomiarowców. Ma on na celu przygotowanie nowych kwalifikowanych sił obeznanych całkowicie z nowoczesnymi metodami pracy oraz właściwą gospodarką przyrządów pomiarowych.

Otwarcie kursu nastąpi dzisiaj w świetlicy PZPR dzielnicy Zakłady Przem Metal im. J Stalina w Poznaniu o godz. 10. (za)

Szczotką ryzową

„Uprzejmy" kierowca

Co robi inwalida wojenny, który przyjeżdża wieczornym pociągiem do Poznania wraz z żoną, mając przy tym dwie walizki? Jako inwalidzie — trudno mu nieść walizki do domu. Bierze taksówkę. Jedzie do domu, a uprzejmy kierowca pomaga mu ciężkie walizki załadować i wystawić z taksówki. I wówczas jest wszystko w porządku.

Tymczasem . . . Do Poznania przyjechał inwalida wojenny z żoną, obarczony dwoma walizkami. Wyszedł na Dworcu Zachodnim. Ponieważ taksówki nie było — czekał. Po kilku minutach zajechała wolna taksówka. „Uprzejmy" kierowca zapytał na wstępie: „Ile osób?" Na odpowiedź, że pojadą dwie osoby z dwiema walizkami, kierowca burknął: „Może się pan z nimi ze... (wyraz nie nadający się do druku) — ja nie pojadę!" Słowa te wypowiedział, nie krępując się zupełnie obecnością kobiety.

Na powtórne żądanie zawiezienia do domu, kierowca nie tylko, że nie zareagował, lecz dobitniej jeszcze powtórzył swoje słowa i pojechał dalej.

Co najmniej dziwny stosunek kierowcy do pasażerów. Z powyższego wypadku wynika nauka dla ludzi, którzy chcą jechać taksówką. Niech omijają tego ordynarnego kierowcę, a odpowiednie władze niech nauczą go grzeczności. Co na to władze związkowe?

Zainteresowanym podajemy bliższe szczegóły:

Działo się to w sobotę, dnia 30 września br. o godz. 18.50 — postój taksówek przy Dworcu Zachodnim. Numer taksówki — 219 (nr rejestr. T—46232).

Kierowcy należy się nauczka i to porządna nauczka!

STASZ

187 tys. zł oszczędności dała wsi produkcyjnej młodzież licealna

Młodzież Liceum Pedagogicznego przy ul. Mylnej, zorganizowana w ZMP i SP, postanowiła nawiązać kontakt z młodzieżą wsi produkcyjnej w Napachaniu. Pierwszym dowodem współpracy licealistów z wsią był fakt, iż w niespełna 2 tygodnie od zapadnięcia powyższej uchwały młodzież licealna przepracowała na polach napachańskich 312 junako-dniówek, dając tym samym 187 tys. oszczędności w budżecie wsi produkcyjnej. We współzawodnictwie zespołowym wyróżniły się dwie klasy, a mianowicie: IIIa i IIa.

Prym w pracy dzierżyły... dziewczęta. Brawo! Obecnie młodzieńcy, rozczarowani zajęciem drugiego miejsca, przygotowują wyjazd ze świetlicą.

Henryk Rummel
korespondent zakł.

Radiofonizacja KRAJU — to walka o kulturę, postęp i pokój

Sprostowanie

W artykule z dnia 28 września br o zwycięskich zespołach parowozowych w wymienionych nazwiskach kolejarzy zakradł się błąd, a mianowicie winno być: Łukaszewicz — maszynista Pt 47-103, a nie: Łukaszewski jak mylnie podano.

TYGODNIK ILUSTROWANY
ŚWIERSZCZYK

daje dużo radości każdemu dziecku

K 1073

Ciekawa wycieczka krajoznawcza

W nadchodzącą niedzielę, tj. 8 bm. Polskie Tow. Krajoznawcze organizuje wycieczkę autobusową do trzech miejscowości: Lubinia, Dolska i Gostynia. W Lubiniu uczestnicy zwiedzą jeden z najpiękniejszych kościołów romańskich w Polsce wzniesiony w drugiej połowie XII wieku przez OO Benedyktynów. W Dolsku natomiast jest wielkiej wartości artystycznej kościół gotycki, wybudowany w połowie XV wieku. Słynny jest również barokowy kościół klasztorny na Świętej Górze w Gostyniu, posiadający piękną kopułę, według projektu włoskiego architekta z roku 1731. (mm)

Pracownicy poszukiwani

Majstra, względnie **czeladnika farbiarskiego** na przędzę, bawełnę, wełnę, jedwab i dzianinę poszukujemy zaraz. Zgłoszenia **„Niewidomy", Poznań plac Wielkopolski 9.** K2167

Technik-kalkulator na analizy cen i rachunki potrzebny zaraz. Wynagrodzenie wg gr. 3 Układu Zbiorowego Pracy w Bud. plus premia i dodfunkcyjny. Referencje pożądane. Zgłoszenia kierować: **Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy — Budowlana** — z odp. udz. **w Krotoszynie,** Rynek 9, tel. 369. K2194

Modelki zatrudni **Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, plac Wolności 3 IV ptr.** K2199

CO, GDZIE i KIEDY W POZNANIU

TEATRY

WIELKI — Dziś o godz. 19 **„Cyganeria" Pucciniego.** Jutro **„Niziny"** d'Alberta.

POLSKI — Dziś i codziennie o godz. 19 **„Las"** Ostrowskiego.

NOWY — Dziś i codziennie o godz. 19 **„Obcy cień"** Simonowa.

KOMEDIA MUZYCZNA — Dziś i codziennie o godz. 20 **„Piękna oberżystka"** Goldoniego.

MŁODEGO WIDZA — Dziś teatr nieczynny. Jutro o godz. 18 **„Góry Worobiowe".**

KINA

Apollo o godz. 15.30, 18, 20.30 **„Albenis".**
Bałtyk o godz. 16.30, 18.30 i 20.30 **„Stiepan Razim".**
Muza o godz. 15.30, 18, 20.30 **„Przybrana córka".**
Warta o godz 11, 12 najnowszy program aktualności, o godz. 14 **„Syn pułku"**, 16, 18, 20 **„Zielone lata".**
Rialto o godz. 16, 18 i 20 **„Śpiewak nieznany".**
Letnie (Park Targowy) — nieczynne.

MUZEA

Muzeum Narodowe czynne: w poniedziałki zamknięte, we wtorki, czwartki i soboty od 9 — 15, w środy i piątki od 12 — 19; w niedziele i święta od 10 — 15.

Muzeum Archeologiczne (ul. Sew. Mielżyńskiego nr 26/27) czynne w niedziele i święta od godz. 10—14, wtorki i czwartki 9—15, środy i piątki 13—19, w soboty 9—12, w poniedziałek zamknięte.

Muzeum Przyrodnicze (ul. Zwierzyniecka nr 19) —otwarte od godz. 9 do 14.30. Od dnia 5 do 20 bm. zamknięte z powodu remontu.

WYSTAWY

Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Oddział w Poznaniu, al Marcinkowskiego 28 „Doroczna Wystawa Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Poznańskiego" otwarta w dni powszednie od godz. 10—18, w niedziele i święta od godz. 10—17.

Redakcja: Poznań ul Grunwaldzka 19 narożnik Marcelińskiej Telefony: redaktor naczelny 77-68 zastępca nacz redaktora 78-38 sekr redakcji 77-90 dział listów i interwencji 78-57 dział depesz 78-14, nocny 64-72.
Redaktor naczelny **Jan Zaglerski**
Redaktor naczelny otrzymuje w godz od 12—13
Prenumerata na „Głos Wielkopolski" otrzymuje P P K RUCH Nr konta — V-6714. Cena prenumeraty zleconej miesięcznie 135 zł kwartalnie 405 zł. półrocznie 810 zł
Biuro ogłoszeń: Poznań ul. Gen Świerczewskiego 3. — Telefon 62-31. — Konto PKO Poznań nr V-6777/110 czynne od godz 7 — 16.30 w soboty do 14.30
Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik". Delegatura w Poznaniu ul Grunwaldzka 19, telefon 77-67 62-70 i 64-75

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K—1—19556

Monterów do robót wod. kan. i c. o., oraz **montażystów** przyjmie **S.P.B. Katowice.** Zgłoszenia kierować: **Przedsiębiorstwo Rob. Techn. Sanit. w Szopienicach, ul. Towarowa 1** K2184

1 inżyniera (technika-konstruktora), 1 kreślarza, 20 robotników przyjmą **Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne.** Zgłoszenia przyjmuje Biuro Personalne PZR Poznań, Libelta 5. K2191

Księgowego z znajomością J.P.K. poszukuje **Centrala Ogrodnicza — Delegatura Powiatowa w Obornikach.** Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej dla pracowników finansowych K2177

Inżynierów lub techników chłodników ewentualnie mechaników przyjmie natychmiast **Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 5** Oddział Urządzeń Chłodniczych, **Wrocław,** ul. Powstańców Śląskich nr 161. K2193

2 księgowych, 2 st. kontystów, kierownika planowania poszukują zaraz do stałej pracy **Zakłady P.M.S. w Zielonej Górze** przy ul. Jedności Robotniczej nr 35/36. Zgłoszenia osobiste w Dziale Personalnym przy ul. Jedności Robotniczej nr 35/36 — telefoniczne informacje: telefon nr 831. K2195

Wolne posady

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Rokossowskiego 75 — Zgłoszenia w składzie „Tempo". 9420g

Pomoc domowa potrzebna z dobrymi poleceniami. Poznań, Rokossowskiego 54, m. 9 9425g

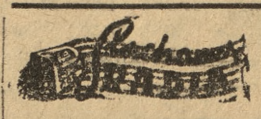

Środa, dnia 4 paźdz. 1950 r.
PROGRAM II
(Fala Poznania 249 m)

5.00 Początek audycji; 5.05 Wiadomości poranne; 5.10 Audycje dla wsi; 5.20 Koncert; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Koncert; 6.50 Z cyklu „Ludzie wsi", rozmowa z aktywistką wiejską; 7.00 Dziennik; 7.15 Muzyka; 8.00 Streszczenie dziennika; 8.05 Aktualności Poznania i program dnia; 8.15 Przerwa; 13.30 Koncert dla szkół; 14.30 Audycja szkolna dla klas V—VII; 14.50 Koncert; 16.20 Z życia kulturalnego Wielkopolski — recenzja ze sztuki Simonowa „Obcy cień"; 16.30 Muzyka; 17.00 Dziennik; 17.15 Koncert orkiestry i chóru Łódzkiej Rozgłośni; 18.00 Z zagadnień sportu wielkopolskiego; 18.10 Koncert solistów. Wyk.: J. Bieńkowski (tenor), L Świątkiewicz (wiolonczela), H. Szperka (akomp.); 18.40 Poznański dziennik wieczorny; 19.15 Koncert; 20.00 Dziennik; 20.30 Śpiewamy polskie pieśni masowe; 20.45 „Bej Nihola" — słuchowisko; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.20 Koncert; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Muzyka symfoniczna Mozarta; 24.00 Koniec audycji.

Gosposia do apteki na prowincję potrzebna. — Oferty Głos Wielkopolski dla 9415g.

Potrzebni zaraz: dojarz na średnia oborę i osoba do oprzętu nierogacizny. Pensja i procent. Resztówka Parchanie, powiat Inowrocław. 3881

Ucznia ślusarskiego, tokarskiego, ukończone 18 lat. — Staszica 21, warsztat. 9383g

Pomoc domowa gotowaniem potrzebna. Musiał, Strusia 11, m. 4. 9457g

Potrzebna pomoc domowa do wszelkich prac. Warunki dobre. Słowackiego 24, m. 4. 9418g

Przychodnia pomoc domowa. Rokossowskiego 105, m. 10. 9416g

Modystkę przyjmę w dom. — Oferty Głos Wlkp. dla 9440g.

Dochodząca od 9—12 potrzebna. Świerczewskiego 1, m. 7. 9449g

Pomoc domowa zaraz lub od 15 potrzebna. Wielkopolska 34 (Sołacz). 9468g

Pomoc domowa na stałe zaraz potrzebna. Siemiradzkiego 3a, m. 4. 9462g

Szuka posady

Krawcowa szyje po domach. — Oferty Głos Wlkp. dla 9433g.

Samodzielny krojczy, dobry organizator, sprawy techniczne, przyjmie stałą posadę. Oferty podaniem warunków Głos Wielkopolski dla 9441g.

Nauka

Tańców narodowych, nowoczesnych, wyucza M. Szczurek, Poznań, Zeylanda 2. 9467g

OGŁOSZENIA DROBNE

Jazdy samochodem, motocyklem, dobrej obsługi pojazdów mechanicznych, nauczysz się w Szkole Kierowców „Auto-Ster", Poznań, Mickiewicza 36. Telefon 34-77. — Początek kursu 9 października 1950 r. Wpisy przyjmujemy stale. 8945g

Szkoła Przysposobienia Handlowego, plac Wolności 2 — przyjmuje zapisy na 3-mies. kurs księgowości wraz z przebitkowy, jednolitym planem kont, stenografii i maszynopisania. 9147g

Sprzedaże

Futro łapki karakułowe, modne, sprzedam. Poznań, Klasztorna 7, m. 14. 9372g

Tchórze nowe, męski spód, okazyjnie sprzedam — Adres wskaże Głos Wlkp. nr 9471g.

Sprzedam 34-morgowe gospodarstwo, obsiane, cz ściowy inwentarz martwy, budynki murowane Trzemeszno, M Rokossowskiego 9, telefon 34. 9438g

Maszynę do pisania, 10 beczek dębowych, sprzedam. Polerowicz Poznań, Szczanieckiej 7a. 9448g

Komplet pasków zapędowych, pas główny, używany, do młocarni Lanca. Oferty Głos Wielkopolski dla 9446g.

Ława stolarska (warsztat). — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 9413g.

Cegły, dźwigary, spinacze, z rozbiórki, sprzedam. Poznań, Półwiejska 3, m. 1. 9423g

Sprzedam maszynkę do liczenia (arytmometr) marki „Mira". Oferty Głos Wlkp. dla 9407g.

Sprzedam wózek (autko), w dobrym stanie. Bydgoska 6/7, II ptr., front. 9472g

Szafa, stół do jadalni, bufet, westfalka, stoliki nocne, łóżko żelazne, materace, 2 stoliki pomocnicze, sprzedam. Wierzbięcice 57, m. 10, od godz. 9—18. 9463g

Sprzedam akordion 48-basowy. Busz, Poznań, Szewska 9, m. 10. 9461g

Piec szamotowy. Matejki 68, m. 5. 9406g

Rower — rama wyścigowa. Grunwaldzka 48, m. 1. 9410g

Maszyna do pisania, walizkowa, skrzypce, rower damski, sprzedam. Telefon 65-47. 9421g

Pierzyny, poduszki, kostium granatowy, mały rozmiar. — Walki Młodych 14, I ptr, prawo. 9439g

Pianino koncertowe sprzedam. 140 tys. Garbary 4, m. 24. 9454g

Błam nutrie, kołnierz wydra. **Wawrzyniaka 22, m. 5.** 9451g

Willę 8-pokojową (Sołacz) — 4 500 000; parcelę w Puszczykówku, 550 000. Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 9452g

Motorek elektryczny do maszyny do szycia. — Kolejowa 8, m 10. 9458g

Sprzedam wózek dziecięcy. — Al. Marcinkowskiego 15, m. 7. 9456g

Waga uchylna, kasa „National", hebel do kapusty. Poznań, Fredry 4, m. 5 od 16—18 9419g

Kupna

Kiosk lub barak kupię. — Poznań, Półwiejska 3, m. 1 9424g

Monety srebrne oraz inne srebro kupuje Laboratorium Kaiser, Roosevelta 9, m 3. 4902p

Maszynę do szycia „Singera" kupię. Oferty Głos Wielkopolski dla 9450g.

Kupię platformę, 4—5 ton. na gumach. Telefon 61-56. 9442g

Zamiana

Zamienię 2 pokoje kuchnią, Szczecin, na pokój kuchnią Poznań. — Szczecin, Emilii Plater 95, m. 14, Sosińska K2196

Zamienię pokój wspólną kuchnię, łazienka, weranda, osobne wejście, Gdańska, na pokój Poznaniu Oferty Głos Wielkopolski dla 9470g.

Jednopokojowe łazienką, kuchnią, dozorstwem (wynagrodzenie 4000), zamienię na pokój kuchnią bez stróżostwa Kramarska 27, m. 2. 9429g

Wolne lokale

Dwa pokoje kuchnią, komfort wyłączone, zwrot kosztów. — Oferty Głos Wlkp. dla 9445g.

Pokój i praca w ogrodnictwie samotnej. Oferty Głos Wielkopolski dla 9434g.

Licealistkę przyjmę na wspólny pokój. Oferty Głos Wielkopolski dla 9435g.

Pokój 2-osobowy, osobne wejście, wyłączony, ul. Ratajczaka. Of. Głos Wlkp. dla 9443g.

Trzypokojowe, wyłączone — 1000000, duży pokój, 100000, wskaże Gruszczyński, Poznań Wawrzyniaka 22. 9453g

Szuka lokalu

Absolwent S. I. poszukuje pokoju niekrępującego, używalnością kuchni, zaraz. Oferty Głos Wlkp. dla 9408g.

Pokoju poszukuje bezdzietne, pracujące małżeństwo. Cena obojętna. Oferty Głos Wielkopolski dla 9465g.

Dwóch młodych asystentów U. P. poszukuje pokoju zaraz. — Oferty Głos Wlkp. dla 9464g.

Student poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wlkp. dla 9473g.

Pokoju na 2 miesiące zaraz poszukuje. Cena obojętna. — Oferty Głos Wlkp. dla 9412g.

Asystent U. P. szuka pokoju, wzgl. wspólnego. Oferty Głos Wielkopolski dla 9417g.

Poszukuje pokoju dla 2 lub 1 studentki. Oferty Głos Wielkopolski dla 9428g.

Pustego lub umeblowanego pokoju poszukuje. Oferty Głos Wielkopolski dla 9427g.

Absolwentka poszukuje pokoju. Cena obojętna. — Oferty Głos Wielkopolski dla 9426g.

Dzierżawy

Dzierżawy ogrodu, mieszkaniem, Poznaniu, poszukuje ogrodnik, wdowiec, samotny. Oferty Głos Wlkp. dla 9466g.

Zguby

Zgubiono kartę rejestracyjną motocykla Zündapp na nazwisko Stanisław Kempa, Sława Śląska. 9459g

Unieważniam zgubiony indeks U. P. wtorniki nr 1358/47. — Stanisław Zowczak. 3880p

Zgubiono legitymację U. P. na nazwisko Regina Łażewska. 9414g

TYGODNIK SPOŁECZNO-LITERACKI
Wieś
OWOCNEJ ZGODNEJ PRACY SPOŁECZEŃSTWA WSI W POLSCE ZE SZCZĘŚLIWYM HUDZIELNICTWEM LUDU

Zgubiono legitymację studencką A. H. nr 4644. Romuald Wajnor. 9409g

Zginął młody pies jamnik-suczka, czarna, żółtymi łatkami. Znalazcę wynagrodzę. Siemiradzkiego 5, m. 5. 9411g

Zostawiono tekę w sobotę tramwaju Wildzie. Zwrot wynagrodzę. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 9437g.

Skradziono książeczkę wojskową RKU Leszno na nazwisko Bolesław Bilewicz 9436g

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Pracowników PSS na nazwisko Leokadia Ardyn. 9444g

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Transportowców, zameldowanie milicyjne, dowód tożsamości konia, na nazwisko Stefan Tomczak. 9447g

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Gniezno na nazwisko Henryk Skrzypczyk. 9463g

✝

Dnia 30 września 1950 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat, stryj i szwagier, śp.

Jakub Marszał

rewizor pociągów PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 października, o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza w Junikowie.

Stroskana

żona z rodziną

Poznań, ul. Kilińskiego 1 9422g

✝

Dnia 1 października 1950 zmarł w Kaliszu, opatrzony ostatnimi Sakramentami, śp.

O. Ildefons Nowakowski T. J.

Nabożeństwo żałobne odprawi się w środę, 4 bm., o godz. 7 w kościele oo Jezuitów przy ul. Szewskiej; odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu Bożego Ciała tegoż dnia o godz. 17

9460g **OO. Jezuici**

Bernard Shaw czuje się lepiej

„Do stu lat należy się uczyć. Od stu do stu dwudziestu trzeba wykonywać swój zawód, natomiast stawiać diagnozy należy dopiero po ukończeniu dwustu lat." Tę oto maksymę wypowiedział swoim lekarzom Bernard Shaw, który przed kilku dniami upadł w swoim ogrodzie i złamał sobie nogę.

Angielski pisarz zalecił również swoim lekarzom, ażeby przeczytali jego książkę „Dylemat lekarza". Ma to im posłużyć, ażeby (jak się wyraził sam autor) „nabyli 99 lat wiedzy za jednym zamachem".

Ogólny stan zdrowia chorego, według orzeczeń lekarzy, w ostatnich dniach znacznie się poprawił. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że Shaw prosił o papier i pióro, ażeby móc coś napisać... Oczywiście pod adresem wiedzy lekarskiej i obsługi szpitalnej. (b.)

PRAWO i Życie

J. Hanisch. — Wielokrotnie pisaliśmy, że drobne naprawy i wydatki połączone ze zwykłym używaniem rzeczy, obciążają najemcę.

C. Gierszal, Poznań. — 1. Współlokatorzy czynsz, jaki na nich przypada winni płacić każdy oddzielnie bezpośrednio do rąk administratora domu wzgl. właściciela nieruchomości. 2. Co do świadczeń system punktowy jest właściwym sposobem rozliczania. 3. Gdy najemca (współlokator) wykracza w sposób rażący lub uporczywy przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu, współnajemcom służy prawo wystąpienia do Sądu o rozwiązanie umowy najmu z takim najemcą.

„Nr 13, Poznań". — Skoro orzeczenie Komisji Weryfikacyjnej jest ostateczne, radzimy, jeżeli okoliczności podane w liście do Redakcji nie były dostatecznie znane Komisji Weryfikacyjnej i wyszły na jaw po uprawomocnieniu się decyzji — złożyć wniosek o wznowienie postępowania.

„W. K. R". — Na pytanie pierwsze i trzecie znajdzie Pan odpowiedź w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 21 VI 1950 r. w sprawie mieszkań służbowych i pracowniczych (Dz. U. R. P. nr 28, poz. 257/50). Odnośnie pytania drugiego prosimy o dokładniejsze podanie stanu faktycznego.

W. Urbaniak, Stęszew. — Nabywca przedsiębiorstwa odpowiada solidarnie ze zbywcą za wszystkie zobowiązania, powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa. Z tych względów może Pan wystąpić na drogę procesu sądowego żądać wykonania zobowiązania odszkodowania na zasadach ogólnych.

100 L. M. — Sprawę swoją winna Pani bezpośrednio skierować do Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie — Inflancka 6.

K. R. W. W. — 1. Wynajmujący pobierając czynsz podwyższony — płaci koszty eksploatacji i koszty bieżącego remontu. 2. Za koszty bieżącego remontu nieruchomości uważa się koszty napraw zmierzających do utrzymania nieruchomości w stanie zdatnym do użytku — m. in. drobne reperacje pokrycia dachowego. 3. Drobne naprawy — nawet w przypadku pobierania czynszu podwyższonego — obciążają lokatora.

St. Gus — Poznań. — 1. W domach objętych publiczną gospodarką lokalami remonty wartości niższej od 1% wartości technicznej budynku zawsze obciążają wszystkich najemców (zob. instr. Ministerstwa Adm. Publicznej, Depart. Gosp. Mieszk. z dnia 10 II 1950 r., l. dz. G. F. 440/50). 2. Na żądanie lokatorów rachunki winny być przez administratora domu im okazywane.

„Jotek". — Wynagrodzenie administratora domu, składki ubezpieczeniowe domu, to są koszty eksploatacji nieruchomości, które obciążają lokatorów płacących czynsze ustawowe (przedwojenny).

Rośnie stolica Kraju Rad

Moskwa coraz piękniejsza

(Od własnego korespondenta API)

Moskwa, we wrześniu.

W ubiegłym miesiącu odbyła się w Moskwie konferencja architektów, inżynierów i techników budowlanych, — zatrudnionych przy przebudowie stolicy Związku Radzieckiego. Konferencja ta zwołana została przez Moskiewski Komitet Partii Komunistycznej, co dowodzi, jak wielkie znaczenie przywiązuje Partia do tego aby Moskwa stała się godna nadanego jej przez Stalina zaszczytnego tytułu „chorążego nowej epoki radzieckiej". Przekształcenie starej chaotycznie zabudowanej Moskwy, mogącej pomieścić milion mieszkańców, w centrum życia kulturalnego i przemysłowego, w stolicę obliczoną na kilkakrotnie większą ilość mieszkańców, nastręcza poważne trudności. Moskwa jest jedynym wielkim miastem na świecie, które potrafiło skutecznie rozwiązać problem zaludnienia, ponieważ już w planie na rok 1935 ustalono górną granicę zaludnienia miasta.

Obniżka kosztów budowy

Główny architekt miejski Własow, pracujący do niedawna nad odbudową Kijowa, zwrócił uwagę architektów, że muszą opracować szczegółowy plan rozbudowy Moskwy i okolicy na przestrzeni od 50 do 100 km, licząc od centrum miasta. Przewiduje się zgrupowanie setek drobnych pracowni architektonicznych w kilka większych ekip, z których każda opracowałaby szereg fragmentów rozbudowy miasta. Doświadczenie dotychczasowe wykazało bowiem, że często sąsiadujące ze sobą gmachy utrzymane były w całkowicie odrębnym stylu.

Sprawa większego poszanowania dla całości kompozycji danego fragmentu miasta, nabiera tym większego znaczenia, że radziecki przemysł budowlany korzysta obecnie w coraz większym stopniu z prefabrykatów. Budownictwo radzieckie dąży do zmniejszenia kosztów budowy, co pociąga za

sobą konieczność wprowadzenia standaryzacji w produkcji materiałów budowlanych.

Pół miliona metrów nowej powierzchni mieszkalnej

Architektom zalecono projektowanie budynków ośmio- dziesięcio- i dwunastopiętrowych, a nawet wyższych. W 1949 roku dwie trzecie wybudowanych domów mieszkalnych posiadały małą ilość pięter. Na konferencji przypomniano zebranym rozporządzenie rządu, ustalające wysokość domów w zależności od szerokości ulicy, przy której stoją. A więc na ulicy o szerokości dwunastu metrów budować należy domy najmniej pięcio- i sześciopiętrowe, a na wielkich arteriach szerokości

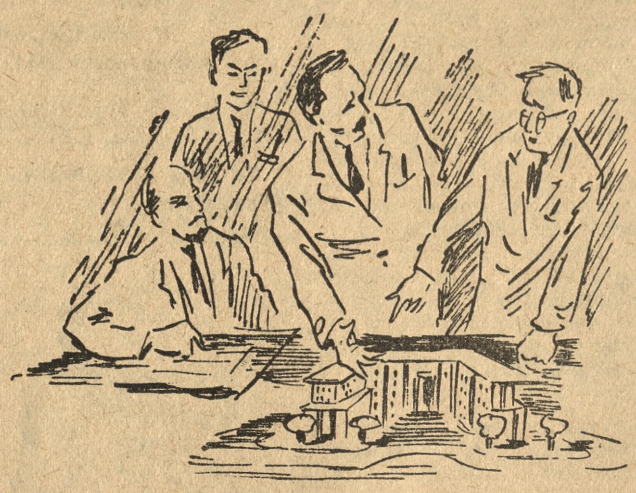

ponad 16 metrów wysokość domów powinna wynosić 10—14 pięter.

Plan rozbudowy Moskwy na rok bieżący przewiduje oddanie do użytku mieszkańców pół miliona metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej, a więc o 25 proc. więcej, niż w roku ubiegłym. Większa część nowych budynków znajdować się będzie na wielkich arteriach i wzdłuż brzegów rzeki Moskwy. Zgodnie z rozporządzeniem rządu w bieżącym roku ma być ukończona budowa wszystkich mniejszych domów, tak aby w następnych latach skoncentrować akcję przy budowie wielkich wysokich gmachów.

Budownictwo radzieckie — budownictwem pokoju

Akcja budowlana jest obecnie w pełnym toku. Ciekawą innowacją jest wprowadzenie rozrywek dla robotników budowlanych w czasie pracy. W przerwach obiadowych grupy aktorów, muzyków i tancerzy dają przedstawienia na zaimprowizowanych na budowie scenach. Biblioteka im. Lenina uruchomiła na budowach wypożyczalnie książek i czytelnie.

Za wyjątkiem kilku bloków, w których będą biura, wszystkie budowle ukończone w tym roku przeznaczone są na mieszkania, szkoły, szpitale itp. Ta olbrzymia rozbudowa jest najlepszym dowodem pokojowych intencji rządu radzieckiego i jego wiary w możliwość osiągnięcia trwałego pokoju.

Naród radziecki i pracujący całego świata wiedzą doskonale, że w Wielkiej Brytanii, Ameryce, Francji i wszędzie tam, gdzie lwią część budżetu pochłaniają wydatki na cele wojskowe, rozbudowuje się armii, a ludność gnieździ się często w prymitywnych ruderach pozbawionych elementarnych urządzeń sanitarnych.

Ralph Parker

— Na miłość boską, co pan chce robić, doktorze?
— Nic nadzwyczajnego. Po prostu będę rwać Panu ząb dokładnie w taki sam sposób, w jaki przedstawia to Pan na swoich rysunkach w pismach humorystycznych.

GŁOS SPORTOWY

Marchwiński mistrzem Polski na torze

Na torze w Helenowie w Łodzi odbyły się zawody kolarskie o tytuł długodystansowego mistrza Polski na torze na rok 1950, w kat. zawodników „licencjonowanych" i „kartowiczów".

„Kartowicze" startowali na dystansie 25 km z 13 biorących udział — wyścig ukończyło 7.

Bezkonkurencyjnym okazał się Ulik z KŁS Włókniarza (kl. S), który wygrał wszystkie finisze, zdobywając 12 pkt. i uzyskując czas 42:28,2. Drugie miejsce i tytuł wicemistrza Polski zdobył Szutka Włókniarz Wrocław z 9 pkt.

W wyścigu na dystansie 50 km (125 okrążeń toru) startowało 25 kolarzy. Wyścig ukończyło 14.

Faworytem tej konkurencji był Bek, a jego najgroźniejszymi rywalami Sałyga, Gabrych, Boruc i Marchwiński.

W ogólnej punktacji wygrywa Marchwiński Spójnia Łódź — 10 pkt., przed Boruczem ŁKS Włókniarz i Gabrychem ŁKS Włókniarz. 4) Kudert Gwardia Warszawa. 5) Liszkiewicz Gw. Łódź. Czas zwycięzcy — 1:20:04,2.

Dożywotnia dyskwalifikacja Poświata

Zarząd klubu Ogniwo Kraków jednomyślnie ukarał zawodnika sekcji piłki nożnej — Poświata Ludwika dożywotnią dyskwalifikacją. Przyczyną dyskwalifikacji było niesportowe zachowanie się Poświata, brak dyscypliny, krnąbrność, a w szczególności nałogowe pijaństwo.

Na wysoki wymiar kary wpłynął fakt, że Poświat, mimo kilkakrotnych upomnień, nie wykazał żadnej poprawy, a zachowaniem swoim dawał jak najgorszy przykład rówieśnikom i młodszym kolegom.

Olewski zwyciężył Chałupczaka na żużlu

W ub. niedzielę na boisku „Związkowca-Stelli" przy ulicy Wrzesińskiej odbyły się zawody motocyklowe, w których startowało 6 drużyn: „Związkowiec" z Inowrocławia, „Gwardia" z Bydgoszczy i Poznania, „Budowlani" z Żabikowa, „Związkowiec-Stella" z Gniezna oraz jeden zawodnik junior z gnieźnieńskiej „Unii". Dochód z zawodów przeznaczono na odbudowę Warszawy.

Wyniki w poszczególnych kategoriach przedstawiają się następująco:

w kategorii do 125 ccm I miejsce zajął Ryczkowski Henryk na DKW 125 ccm czas 2.19,5 min., II Cieślewicz Henryk, obaj ze „Związkowca-Stelli", III miejsce zajął Małkowski Zdzisław z „Unii" (Gniezno); **w kategorii do 350 ccm** I miejsce zajął Marciniak Ludwik na DKW 350 ccm, czas 2,2 min., II Cieślewicz Henryk; **w kategorii ponad 350 ccm** I miejsce zajął Olewski Bogdan na Sarlei 500 ccm, czas 1,53 min. z „Gwardii (Poznań) przed Chałupczakiem ze „Związkowca" (Inowrocław). Dotychczas niepokonany Chałupczak musiał ulec Olewskiemu, który tym razem wystąpił na dobrze przygotowanej maszynie. Najlepszy czas dnia uzyskał Górny Feliks 1,52 min., który w finałowym biegu nie mógł brać udziału z powodu defektu maszyny.

W próbie sprawności samochodów ciężarowych I miejsce zajął Pluta z Centrali Rybnej, który uzyskał czas 3.41,3 bez punktów karnych na samochodzie Opel-Blitz.

Impreza przeprowadzona była bardzo sprawnie; publiczność była zadowolona. (yk)

Mistrzostwa Wojska Polskiego w piłce nożnej

W poniedziałek odbyły się na Stadionie WP trzy dalsze spotkania piłki nożnej o mistrzostwo Wojska Polskiego. Niespodziankę przyniosło spotkanie Kraków — Marynarka w którym marynarze słabsi technicznie, zagrali bardzo ambitnie i zabrali, uważanemu za faworyta mistrzostw, zespołowi Krakowa punkt, remisując 3:3 (1:1).

W pozostałych spotkaniach Warszawa pokonała Bydgoszcz 3:0 (2:0), a Lotnictwo odniosło trzecie zwycięstw, bijąc Wrocław 2:1 (0:1).

Na czele tabeli mistrzostw znajduje się nadal, kroczące bez porażki, Lotnictwo — 6 pkt. przed Warszawą 5 pkt. i Krakowem 4 pkt.

— Spotkałam studenta, który jeszcze nigdy nie całował...!!
— Tak! przedstaw mi go!
— Niestety, już za późno...

Nowości „Czytelnika"

Kraszewski J. I. — Bajbuza.

Powieść z okresu bezkrólewia, po śmierci Batorego i pierwszych lat panowania Zygmunta III, pełna żywych scen i barwnych obrazów. Ukazują one zdarzenia historyczne — obrady sejmów, elekcję, rokosz Zebrzydowskiego, oraz szereg typowych postaci ze świata możnowładców i szlachty.

Jeż T. T. — Pamiętniki starającego się.

Powieść obyczajowa z połowy XIX w. ujęta w formę pamiętnika szlachcica. Barwna jej akcja rozgrywająca się na Ukrainie obfituje w liczne spięcia dramatyczne. Jeż zajmuje krytyczne stanowisko wobec snobistycznego ziemiaństwa, staje w obronie człowieka pracy, podkreśla wagę obowiązków społecznych.

Jerzy Broszkiewicz — Kształt miłości.

„Kształt miłości" jest pierwszą częścią powieści biograficznej o Fryderyku Chopinie. Obejmuje okres dzieciństwa i pierwszej młodości wielkiego romantyka, aż do jego wyjazdu za granicę, który nastąpił tuż przed wybuchem powstania listopadowego.

Książka pisana jest w formie lirycznej opowieści. Jej autor, okazał się w swoim najnowszym utworze komentatorem nie tylko rozumiejącym sens historycznych zdarzeń, lecz i wrażliwym na piękno epoki poetą.

MASZYNA do czytania myśli

Powieść rysunkowa „GŁOSU"

69

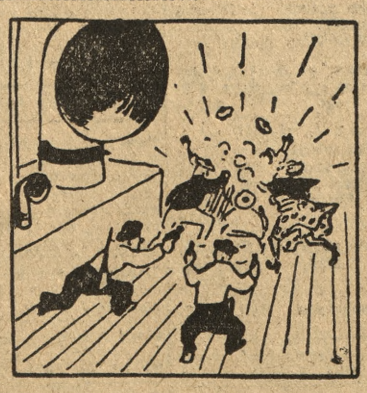

Ale wspólnicy jednookiego kapitana szybko dogadali się z X 27. Postanowiono razem działać przeciwko Krupce, Charlesowi i pozostałej załodze.

Cała dziesiątka, uzbrojona aż po zęby, wdrapała się na pokład, otaczając ze wszystkich stron zebranych tam marynarzy.

— Sąd! Urządzimy nad wami sąd wojenny! — krzyknął rozwydrzony X-27 z pianą na ustach. — To jest bunt!

— Związać wszystkich! — rozkazał on. — A najmocniej tego tam z małpką na ramieniu i tego samozwańczego kapitana.

Jeden z sześciu wspólników jednookiego pobiegł po sznury. Powstała złowroga cisza. Ale teraz dopiero wszyscy, atakujący i sterroryzowani, uświadomili sobie, że pełny dzień (była dopiero 4 godzina według czasu Greenwich) zamienił się prawie już w noc. Niebo zasłaniały ciężkie, czarne chmury.

— Nadchodzi sztorm — powiedział jeden.

— Gorzej! — odezwał się drugi. — Nadchodzi trąba powietrzna!

Zaświstało w powietrzu, zagruchotało wewnątrz okrętu, który uniósł się na olbrzymiej fali w górę, aby po chwili opaść gwałtownie. Ludzi na okręcie poprzewracało. Nawet doświadczonych marynarzy ścięto z nóg. Przyjaciele i wrogowie zbili się w jeden kłąb. Poprzez świst i huk sztormu słychać było jednak przenikliwy głos Ziuty Emilii hrabiny Kokoszka z domu Pudło: „Ratujcie! Potop! Sąd ostateczny!"

Tylko Agapit Krupka i Charles trzymali się na nogach uśmiechając się do siebie. Wiedzieli, że nadszedł ich moment.

BIBLIOTEKA KÓRNICKA PAN i PAN